

W najbliższą niedzielę o godzinie 21.35 TVP 2 pokaże pierwszy odcinek serialu „Boża podszewka”, wyreżyserowanego przez Izabellę Cywińską.



Skandal w mediach

- Przewodnicząca Senackiej Komisji Kultury, Krystyna Czuba z AWS, zarzuciła telewizji propagowanie relatywizmu moralnego, zwłaszcza w serialu „Boża podszewka” i programie „Decyzja należy do ciebie”.
- Pełnomocnik rządu ds. rodziny Kazimierz Kapera w „Raporcie o sytuacji polskich rodzin” napisał, że seriale takie jak „Matki, żony i kochanki”, „Boża podszewka” uderzają w powszechne odczucie przyzwoitości i ładu moralnego.
- W marcu 1998 roku Rada Programowa TVP SA organ doradczy Telewizji Polskiej, przesłała do Zarządu TVP SA uchwałę, w której domagała się m.in., aby władze telewizji publicznej przeprosiły wszystkich, którzy poczuli się urażeni serialem „Boża podszewka”. Jednak Zarząd TVP z prezesem, Ryszardem Miazkiem na czele, odmówił. Zarząd TVP stwierdził, że Radę Programową powinny usatysfakcjonować pokazane na antenie TVP — m.in. w „Pegazie” — dyskusje przeciwników i zwolenników serialu.
- W ubiegłym roku powtórkę serialu odwołał w ostatniej chwili Warszawski Ośrodek Telewizyjny. Rok wcześniej serial zapowiadała TV Polonia. Pod presją Federacji Organizacji Kresowych emisja była kilkakrotnie przesuwana, a w końcu odwołana.

KONTROWERSYJNA OPOWIEŚĆ O KRESACH



Powstał na podstawie powieści pod tym samym tytułem Teresy Lubkiewicz-Urbanowicz, opisującej jej wspomnienia z dzieciństwa.

Piętnastoodcinkowy serial jest sagą rodu Jurewiczów, zubożałych szlachciców z Juryszek na Wileńszczyźnie. Akcja rozpoczyna się w 1900 roku, gdy rodzi się tytułowa bohaterka, „boża podszewka” — Maryśka (Agnieszka Krukówna), dziewięcioletnie dziecko Marii (Danuta Stenka) i Andrzeja (Andrzej Grabowski). Losy rodziny pokazane zostały na tle burzliwych wydarzeń historycznych i doprowadzone do 1945 roku. W serialu zagrało ponad 300 aktorów, w tym około 20 litewskich. Dworek Jurewiczów wraz z całym obejściem został wybudowany koło Konstancina pod Warszawą. Wnętrza dworku zaś powstały w telewizyjnej hali zdjęciowej na Wronicza w Warszawie. Realizacja serialu trwała ponad trzy lata, na planie zdjęciowym aktorki spędzili 208 dni. Producentem serialu była Telewizja Polska SA. Serial wyemitowany został tylko raz na przełomie 1997 i 1998 roku.

MALGORZATA PIWOWAR
ZDJĘCIA PAT

Zbulwersowani i zachwyceni

„Kobiety na Wileńszczyźnie są troskliwymi matkami, ojcowie są przykładami pracowitości. Ludzie tam jeszcze dziś nie wiedzą, co to są rozwody i zdrady małżeńskie”.

TOWARZYSTWO OBRONY WILNA
z KĘPNA

„Serial ten ukazuje obraz Ziemi Wileńskiej i żyjących na niej ludzi jako zbiór patologicznych przypadków. Szarga i opluwa wartość polskiego narodu”.

Z LISTU GORZOWSKIEGO
TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW WILNA
I ZIEMI WILEŃSKIEJ
DO ZARZĄDU TVP

„Nareszcie serial z prawdziwego zdarzenia. Dość już kretyzmu typu »Klan«. Jeżeli tylko to chcemy oglądać, to jesteśmy społeczeństwem chorym, które wyrządza krzywdę sztuce, chcąc ją widzieć sztucznie wyidealizowaną. Dziwię się prezesowi TVP p. Kwiatkowskiemu, którego do tej pory uważałam za roztrzępionego faceta, a który ulega wpływom niewielkiej grupy społecznej, ze zdewociałą p. Krystyną Czubą na czele”.

KRYSZYNA ZE STRZELEC OPÓLSKICH

„W niedzielę 23 listopada włączyłam o godz. 20.30 pierwszy program telewizji publicznej, żeby zobaczyć pierwszy odcinek serialu »Boża podszewka« w reżyserii Izabelli Cywińskiej. I zobaczyłam: a) dziecko, które ogląda odcięte kogucie głowy, które same podnoszą się z pierka; b) bohatera, który głównie zajmuje się — mówiąc krótko, a dosadnie — pieprzeniem. To mnie skłoniło do wyłączenia odbiornika i nieoglądania serialu aż do samego końca”.

JACEK KRAKOWSKI, ŁÓDŹ

„... muszę stwierdzić, że p. Cywińska nie ma zielonego pojęcia o Wileńszczyźnie i nie powinna zabierać w tej sprawie w ogóle głosu. Szkoda słów, ohyda, ohyda, a ta Maryśka z głupią gębą, jedna z sióstr w tym czasie w spodniach, sędzia z głupią gębą, służąca z roztrzępanymi włosami. Cywińska powinna upokorzyć się i przeprosić za swoją głupotę. Coś ty narozrabiała Lubkiewicz ze swoją Cywińską. Wstydzicie się stare baby”.

MARYSKA Z KAZIMIERZEM
Z WROCŁAWIA



Izabella Cywińska

Kiedy zadzwonił do mnie prezes TVP i powiedział, że serial będzie powtarzany w Dwójce w niedzielę — bardzo się ucieszyłam. Bo jednak „Boża podszewka” była „półkownikiem”, jedynym chyba obok dokumentu Henryka Dederki. Wszystkie seriale były powtarzane, poza tym jednym. Wreszcie „odpuszczono” tej filmowej sadze, która wbrew wszelkim zarzutom oponentów, została nakręcona z wielką miłością do ludzi,

o których opowiada. Po pierwszej emisji dostałam mnóstwo listów. Te, w których na mnie pomstowano, też mam, choć większość — około 150 — było pełnych serdeczności i wyrazów uznania. Mam nadzieję, że teraz najważniejszy już będzie artystyczny aspekt serialu, choć zależy mi nie mniej, żeby dotarło do widzów także jego przesłanie — losy człowieka na tle historii, tak wtedy skomplikowanej. Bardzo bym chciała, żeby widzowie postrzegali tamte czasy obiektywnie — ich piękno, ale i niedoskonałość. Magiczny sposób widzenia historii polskich kresów — „widzę tylko to, co chcę” — nie odpowiada po prostu prawdzie. Na razie siedem dalszych odcinków „Bożej podszewki” czeka na realizację. Mam nadzieję, że już niezbyt długo. Wydane zostały ogromne pieniądze na adaptację, a w treści nie ma niczego obyczajowo trefnego. Druga część opowiada o Polakach i Niemcach na ziemiach zachodnich, a także i Polakach i Rosjanach na ziemiach wschodnich. To awers i rewers losów okupacyjnych Polaków, którzy zajęli miejsce po Niemcach na ziemiach zachodnich. Tygiel kultur, mieszanie się narodów, wspólnota kulturowa — to zwłaszcza dzisiaj problemy niezwykle ważne i aktualne.

OGŁADALNOŚĆ BOŻEJ PODSZEWKI W TVP1			
Odcinek	Data	Widownia	
		w proc.	w tys.
Odcinek 1	23 XI 1997	22,6	7974
Odcinek 2	30 XI 1997	20,7	7299
Odcinek 3	7 XII 1997	24,0	8462
Odcinek 4	14 XII 1997	22,5	7909
Odcinek 5	21 XII 1997	20,0	7028
Odcinek 6	28 XII 1997	21,6	7624
Odcinek 7	4 I 1998	22,8	8024
Odcinek 8	11 I 1998	22,8	8029
Odcinek 9	18 I 1998	20,4	7192
Odcinek 10	25 I 1998	19,7	6948
Odcinek 11	1 II 1998	19,7	6930
Odcinek 12	8 II 1998	16,6	5830
Odcinek 13	15 II 1998	17,1	6009
Odcinek 14	22 II 1998	16,2	5706
Odcinek 15	1 III 1998	15,7	5535

Źródło: TNS OBOP, próba 3401 osób 4+ M.R.

Zbulwersowani i zachwyceni

„Przez ten serial stała się Pani dla mnie osobą bardzo bliską — kimś z mojej intelektualno-uczuciowej rodziny. Ucieszyłam się bardzo po obejrzeniu 1. odcinka »Bożej podszewki«. Zrozumiałam, że zaczął się wspaniały, ciekawy i prawdziwie artystyczny serial. Rozumiem, że »sztuka artystyczna« musi budzić emocje, mieć swoich zwolenników i przeciwników, na tym polega jej istota i to jest w porządku. Szkoda, że »kresowe dziadki« widzą przeszłość w różowej mgłę, a przecież prawdziwe ich życie było w całej gamie kolorów”.

MONIKA F. z ŁÓMIANEK

„Do filmu »Boża podszewka« chyba Pani w tej jednej rodzinie zgrupowała zło z całej Wileńszczyzny. Film ten przypomina rejwach kilk żydowskich, na żydowskich jarmarkach. Tyle tam hałasu, szarpaniny i darcia. Przecież w filmie zachowują się wszyscy obskurie. Tak nie było, zdarzały się różne przykre i nieodpowiedzialne sytuacje, ale to były pojedyncze przypadki. A już pozycja seksualna na koniu to zupełnie nie pasuje do tamtych czasów. Wtedy robiło się to w ukryciu oraz po ciemku”.

JAN DZIŁOŁA z KUZYNkami ze STARACHOWIC

